



Na R. P. 1776.

Nro: II.

Dnia 6. Stycznia.

Faciamus ut poterimus

Cic.

Nigdy nie może się przypisywać żadney osobie rzecz, która jest prawdziwie nad iey siły, ani opuszczenie jakiey rzeczy, choćby też nakazaney, jeżeli na sposobności do działania iey brakowało. W przypisowaniu albowiem opuszczenia, domniemywamy się iawnie tych dwóch

B rzeczy

B

rzeczy

rzeczy: pierwsza iż nie miał kto sił y
środkow potrzebnych do działania, á
druga, iż nie mogli zażyć tych środ-
kow bez zgwałcenia y uchylenia inney
iakowey ściślejszey y nieodmowney
powinności, lub bez ściągnięcia na sie-
bie znacznego nieszczęścia, na ktore
podawać się nie był obowiązany. Lecz
to się tak ma rozumieć, ażeby nie zo-
stać w niemożności działania z przy-
czyny własnego swego błędu; gdyż na
ten czas Prawodawca mogłby tak pra-
wego zażyć ukarania na tych, którzyby
się w taką podali niemożność, iako na
będących w stanie działania, á niechcą-
cych nic czynić. Tak postępowano
w Rzymie z temi, którzy sobie urzyna-
li palec wielki, ażeby nie byli w sta-
nie pracowania bronią y od iścia
na wojnę uwolnili się. Podobnież
dłużnik nie jest nigdy wymowiony,
gdy to przez iego złe sprawowanie się,
stało, iż przyszedł do niemożności wy-
płacenia się z długow swoich, uiszczają-
jąc się z swoiey powinności

A na-

A nawet sprawiedliwie jesteśmy w odpowiedzi za rzecz nie podobną z samej siebie, jeżeli przedsięwzięliśmy czynić co, o czym wiedzieliśmy, lub łatwo wiedzieć mogliśmy, iż to było nad nasze siły, ile kiedy kto ztąd ponosi krzywdę. Potrzeba przeto dobrze tu zważyć, iż dwoiste jest niepodobieństwo, jedno fizyczne, drugie moralne. Przez pierwsze rozumiemy tę przeszkodę, którą tamowana bywa sama nawet wola do działania, lub która przynajmniej czyni wszystkie jej usiłowania bezpożyteczne. Lecz drugie nie czyni żadney dostateczney zawady do przewyciężenia właściwey y naturalney dzielności woli naszej, niemożność bowiem na ten czas prosto y iedynie pochodzi z sameyże woli. Y w tym to rozumieniu mowi się, iż nie podobna jest rzecz, ażeby wszyscy ludzie chcieli się zgodzić razem na pomnożenie w swojej potomności rozweselenia umysłu zamykającego się w kłamstwie: oraz aby można żyć tak

świętobliwie y z taką ostrożnością, ażeby nie dać się uwieść najmniejszemu błędowi, nawet podeysciom wzruszenia namiętności. Ztąd słusznie miano za zbyt wysoką pochwałę, którą Welleiusz Paterkulus przypisał Scypionowi Emilianowi, iakoby on nie nigdy w całym życia swojego biegu nie uczynił, nie powiedział, nie nawet nie pomyślił, coby nie było chwalebne. *

Nadto naturalne umysłu lub ciała władze, nie mogą być same przez się przypisowane, ani na dobrą ani na złą stronę. Ale staliśmy się dopiero godnemi chwały, kiedy przez swoje pilność y starunki udoskonalamy te władze, lub poprawiamy błędy nasze: a przeciwnie czyniemy się sprawiedliwie winnemi za te niedoskonałości y ułomność, która pochodzi z niedbalstwa, lub złych postępów naszych.

Tak gdy kogo udarowała natura
ciałem

* Lib. I. c. XII. qui nihil in vita, nisi laudandum aut fecit, aut dixit, aut sensit.

ciałem czystym, zdrowym, lub piękną postać, nie można mu w tey mierze nic ani dobrego, ani złego przypisać. Lecz jeżeli przez swoje starunki, lub przez swoy dowcip skutkuje kto szczęśliwie w poprawieniu ułomności swojej y komplexyi, oraz w pomnożeniu sił swoich naturalnych, słusznie rozumiemy, iż godny jest chwwały, iako przeciwnie sprawiedliwie ściągga na siebie naganę, jeżeli przez swoje niedbalstwo, lub rozpustowanie osłabia zdrowie swoje y siły utracą. Byłaby więc niesprawiedliwość, wyrzucać słabą komu komplexyą y delikatną, małą posturę, członki szpejne lub skaleczone, nie żywość, lub nieruchawość ciała, byle tylko te słabości rodzaie, nie były nabyte przez błąd tego, w którym się znajdują. Y ztąd nie było to bezrozumnie, iż dawni Gallowie, iak Strabon nanotował, karali młodego człowieka, jeżeli nie mógł na siebie włożyć pewnego pasa; bo tak trzymali,

iż w tym wieku nie można mieć grubego brzucha, tylko z gnuśności y obżarstwa.

Toż się też rozumie o innych naturalnych władzach, które nie zależą od nas, iako na przykład, aby mieć umysł przenikający lub ciemny, zmyśły żywe lub tępe, dobrą lub złą pamięć &c. Y wszystko to nie jest materią przypisowania, iak tylko nie będzie pomnożona lub zmniejszona naturalna dzielność tych władz, które się znajdują w nas y czynności swoje sprawują.

Nie mniej nie możnaby winować Oyca lub Matkę, iż oni złe na świat wydali dzieci, byleby tylko przez złą edukacyą nie utrzymali w nich złych y występnych skłonności. Tak jest to myśl nie dowiedziona pewnego dawnego człowieka* który mówił iż Nero nic nie uczynił złego, zabijając Matkę swoją, ponieważ ona dała urodzenie takiey, iaką on był, poczwarze.

Skutki

* Vindex apud Philostr. de vita Apoll. Tyan. L. V. cap. X.

Skutki także przyczyn powierzchownych y przypadki, bądź iakiekolwiek, nie mogą być nikomu ani w dobry ani w zły przypisowane sposob, tylko tyle, ile kto mógł y powinien był dostąpić ich, lub przeszkodzić im y rządzić się niemi, y ile był kto pilnym lub nie-dbałym w tey mierze. Tak składamy na Rolnika dobre lub złe żniwo według tego, iak on dobrze lub źle pracował nad uprawą roli, do ktorey był obowiązany.

Sprawy zaś naturalne są potrzebne, y człowiek nie może żadnym sposobem przeszkodzić, lub zatamować ich skutkow. Ztąd dziwacka y śmieszna była próżność Krolow Meksykańskich, o których wzmiankują, iż na początku swego panowania, obiecali swoim poddanym, iż każą wschodzić y zachodzić Słońcu w swoim czasie, spuszczać deszcz, kiedy go będzie potrzeba, czynić urodzayną ziemię &c. Potrzeba z tym wszystkim uznać to, iż w pewnych

wnych okolicznościach skutki spraw naturalnych podają obfitą przypisowania mareryą: á to ni ten czas, gdy ieścieśmy skutkow tych przyczyną, albo ie zmacniamy, stosując ie do iakiego zamierzenia, lub też wzbudzając właściwą y wewnętrzną ich cnotę przez przyzwolite środki, iak na przykład czyni Oracz lub ogrodnik. Z teyze także przyczyny zapalaczowi pożar ognia przypisywany bywa.

§§§§§§§§§§
§§§§§§§§
§§§§§